

Sygn. akt V KK 163/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **E. H.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 maja 2019 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 26 lutego 2018 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego E. H. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w M., sygn. akt II K [...], uznał oskarżonego E. H. za winnego popełnienia trzech czynów wyczerpujących dyspozycję art. 278 § 1 k.k. Za każdy z tych czynów wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast wymiar kary łącznej określił na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wywiódł obrońca skazanego E. H., zarzucając rażące naruszenie prawa karnego procesowego, tj.:

„I. naruszenie 170 § 1 pkt 5 KPK w zw. z art. 6 KPK, polegające na niesłusznym oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka T. K. (mimo, że świadek ten został już wezwany na rozprawę apelacyjną), braku należytego i właściwego uzasadnienia stanowiska w tym

II. naruszenie art. 7 KPK w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 KPK i art. 457 § 3 KPK, polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej, z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, dokonaniu niewłaściwej oceny dowodów, a w szczególności:

a) błędnej oceny zeznań pokrzywdzonego, ze wskazaniem, że były one szczegółowe - chociaż wymieniony wielu aspektów nie pamiętał, a sam świadek D. S. potwierdził, że z uwagi na znaczną ilość felg brat nie zorientował się wcześniej w dokonywanych kradzieżach,

b) błędnej oceny zeznań świadków: D. S. oraz D. B., jak też wyjaśnień oskarżonego - przez wskazanie, że zeznania D. S. były logiczne, wiarygodne i spójne, zaś zeznania D. B., zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego, nie zasługiwały na walor wiarygodności w związku z tendencyjnością i ukierunkowaniem na pomoc oskarżonemu — co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I Instancji.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Okręgowy w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w stopniu pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez Sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść

orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie SN z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt IV KK 276/17).

Analiza zarzutów zawartych w niniejszej kasacji oraz jej uzasadnienia, prowadzi do wniosku, że podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego, w części odnoszącej się do nieprawidłowego rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacji, zostały sformułowane instrumentalnie, celem stworzenia iluzorycznych podstaw dla wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. W istocie zawarte w kasacji zarzuty w zasadniczej części stanowią polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, zaaprobowanymi przez Sąd odwoławczy, co do okoliczności faktycznych sprawy, które finalnie pozwoliły na przypisanie oskarżonemu winy i sprawstwa czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia. Zamieszczenie w kasacji zarzutu dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. należy uznać, w tym układzie, za niedopuszczalną perswazję ze strony skarżącego dokonania przez Sąd Najwyższy - niezależnie od procesowej roli spełnionej przez Sąd odwoławczy - ponownej kontroli procedowania Sądu I instancji w zakresie oceny przeprowadzonych dowodów i zrekonstruowanego na ich podstawie stanu faktycznego. Tymczasem dostrzec trzeba, że odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji Sąd II instancji ocenił prawidłowość postępowania Sądu Rejonowego w zakresie prowadzenia i oceny zgromadzonych przez ten Sąd dowodów w kontekście zarzucanego naruszenia art. 7 k.p.k. Wskazał powody i okoliczności, dla których zarzuty te uznał za niesłuszne. W odniesieniu do treści podniesionych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy przedstawił powody uznania ich za bezzasadne, zwłaszcza w zakresie dotyczącym podważania uczestnictwa E. H. w kradzieżach dokonanych na szkodę T. S. w okresie od listopada do grudnia 2013 r., we wrześniu 2014 r. i w okresie od marca do kwietnia 2015 r. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy wskazał okoliczności, które, wbrew zarzutom

zawartym w apelacji, a następnie powielonym w kasacji, pozwoliły na ustalenie roli skazanego w przestępnym procederze oraz w zrachowaniach bezpośrednio wypełniających znamiona czynów z art. 278 § 1 k.k. Sąd odwoławczy w sposób czytelny wskazał, dlaczego uznał ocenę zeznań świadków za prawidłową, w szczególności w odniesieniu do depozycji D. S., T. S. i D. B.. Nie doszukał się sprzeczności w zeznaniach T. S., jak oczekiwał tego skarżący. Z drugiej Sąd odwoławczy strony wskazał, dlaczego depozycje D. B. jako jedynego dowodu, który miał wykluczyć udział E. H. w popełnieniu kradzieży, są niewiarygodne i wbrew oczekiwaniom skarżącego nie mogły podważać wartości innych dowodów. Sąd II instancji zaakceptował w pełni ocenę poszczególnych dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, nie znajdując podstaw do jej skutecznego podważenia. *Nota bene* w zaistniałym układzie procesowym Sąd *ad quem* nie mógł w ogóle samoistnie uchybić normie art. 7 k.p.k., skoro będąc sądem kontroli instancyjnej rozważał (zgodnie z rygorami art. 434 § 1 k.p.k.) zasadność zaskarżonego apelacją wyroku sądu *meriti* i przeprowadzonych przez ten sąd dowodów. W świetle powyższego i w odniesieniu do treści zaskarżonego kasacją wyroku nie sposób także, podzielać stanowiska skarżącego dotyczącego obrazu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Odnosząc się do drugiego z podniesionych zarzutów uznać należało, że także i on podlegał uwzględnieniu. Zamieszczenie wniosków dowodowych w apelacji zobowiązywało Sąd II instancji do rozważenia ich i oceny przez pryzmat przesłanek określonych w art. 170 § 1 k.p.k., a ostatecznie także do wydania odpowiedniej decyzji procesowej. Wymóg ten został w sposób oczywisty przez Sąd odwoławczy spełniony. Z analizy protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 15 listopada 2018 r. (k.286) wynika, że Sąd Okręgowy w W. odniósł się do wniosku dowodowego, który dotyczył przesłuchania T. K. na okoliczności, „iż oskarżony E. H. nie dopuścił się zrzucanych czynów” i rozpoznał go, co uprawnia do stwierdzenia, że nie doszło do rażącego naruszenia art. 170 k.p.k. Decyzja Sądu II instancji co do wskazanego wniosku była prawidłowa, a jej podstawą był art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Prawdą jest, że złożenie wniosku dowodowego na etapie postępowania odwoławczego nie może apriorycznie przesądzać o tym, że wniosek został złożony tylko i wyłącznie w celu przedłużenia postępowania. W realiach

dowodowych niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu nie wpłynęłoby w żaden sposób na treść rozstrzygnięcia. Bardzo lakonicznie zakreślona teza dowodowa i powody złożenia wniosku dopiero w apelacji spowodowały, że decyzja Sądu Okręgowego, w tym zakresie, podjęta i uzasadniona została w sposób prawidłowy. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Najwyższego, zarzut polegający na obrazie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. uznać należało za oczywiście bezzasadny.

Stwierdzić należy, że zarzuty zawarte w uzasadnieniu kasacji stanowią przede wszystkim prezentację argumentacji popierającej stanowisko oskarżonego co do przebiegu zdarzeń, zawartą już w apelacji. Skarżący odwołuje się w istocie ponownie do tych samych podniesionych już w apelacji kwestii, rozważonych przecież i przeanalizowanych przez Sąd odwoławczy. Tak podejmowana próba wywołania ponownej kontroli w zakresie ustaleń faktycznych, a więc w istocie podważenia kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd II instancji, nie może być w tych okolicznościach i w świetle powyższych ustaleń uznana za skuteczną.

Reasumując powyższe uznać należy, że zawarta w kasacji argumentacja opiera się na wybiórczej i dowolnej analizie motywów rozstrzygnięcia Sądu II instancji. Jest próbą uzyskania powtórnej analizy materiału dowodowego, jego przewartościowania w taki sposób by zmarginalizować rolę skazanego. Przypomnieć należy tymczasem, że zarzuty podniesione w kasacji pod adresem wyroku Sądu I instancji podlegają rozważeniu przez Sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu odwoławczego. Nie jest natomiast funkcją kontroli kasacyjnej ponowne, „dublujące” kontrolę apelacyjną, rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, LEX nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, R-OSNKW 1997, poz. 12).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego E. H. jako oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym oparte zostało na przepisach art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

[aw]